



**Beskidzkie Centrum
Zabawki Drewnianej**
przy Gminnym Ośrodku Kultury w Stryszawie

Ptaszki koniki klepoki





Tekst i zdjęcia:

Janusz Kociółek

zdjęcia czarno-białe: Alicja Grudniewicz,
ze zbiorów archiwalnych Muzeum w Bielsku-Białej

Opracowanie graficzne:

Maciej Hojda (Grafikon)

Wydawca:

Urząd Gminy Stryszawa, 34-205 Stryszawa 17,
tel./fax: 33 874 72 72, e-mail: stryszawa@ug.pl

Druk:

Grafikon, Jaroszowice 324, 34-100 Wadowice,
tel. 33 873 46 20, e-mail: biuro@grafikon.com.pl



Beskidzkie Centrum Zabawki Drewnianej

Stryszawa 740, tel. 33 874 70 03



Publikacja współfinansowana przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego i budżetu państwa w ramach Programu współpracy Transgranicznej Rzeczpospolita Polska - Republika Słowacka 2007-2013

Początki najstarszego, spośród wciąż czynnych, ośrodków zabawkarstwa ludowego w Polsce, nazywanego przez etnografów ośrodkiem żywieckim lub żywiecko – suskim, sięgają 1 poł. XIX wieku. Niegdyś w jego skład wchodziły takie miejscowości jak: Koszarawa, Lachowice, Stryszawa, Kuków, Kurów, Hucisko, Przyborów i Pewel Wielka. Obecnie, ze względu na aktywność twórców, można właściwie mówić o ośrodku stryszawskim, bo to w miejscowościach wchodzących w skład tej gminy wytwarzanych jest najwięcej drewnianych zabawek. Jest to zarazem jeden z najbardziej uznanych ośrodków tradycyjnego zabawkarstwa w Polsce. To pod jego wpływem pozostały powstałe w latach 30. XX w. ośrodki: kielecki i myślenicki. W Łącznej na Kielecczyźnie osiedliły się w tamtym czasie dwie rodziny z Lachowic: Sitarze (Sitarscy) i Krawczykowie. Wykonywane przez nich sprzęty i zabawki posłużyły za wzory dla miejscowych.



Pozyskiwanie i obróbka drewna od wieków należą do najpopularniejszych zajęć mieszkańców podbabiogórskich wsi. Gęsto porośnięte lasami górskie zbocza dostarczały naturalnego surowca. Działo tu już w XVI w. wiele tartaków i gonciarni. Do najstarszych i najbardziej popularnych rzemiosł drzewnych należało bednarstwo, ciesielstwo i stolarstwo, a wielu miejscowych rzemieślników było utalentowanymi majstrami znanymi w całej okolicy. Antoni Schneider w swojej „Encyklopedii do krajoznawstwa Galicyi” (2 poł. XIX w.), napisał o mieszkańcach tych stron: *...każdy Góral umie tu ciesiołkę, nie tak więc trudno przychodzi mu wystawić porządne budynki, w których ma zresztą wielkie upodobanie.* Około połowy XIX w., obok drewnianych wyrobów użytkowych, zaczęły powstawać pierwsze zabawki. Traktowane początkowo jako uboczna wytwórczość pracujących w przemyśle drzewnym, z czasem zabawkarstwo przerodziło się w samodzielną działalność rzemieślniczą.



Zabawki były i są wyrabiane z różnych gatunków drewna. Najczęściej z drewna miękkiego (świerk, sosna, lipa, osika), które łatwiej poddaje się obróbce, stąd też używane jest przy produkcji wszelkich zabawek *struganych*. Z kolei, z drewna twardego (buk, jawor), powstają głównie zabawki o konstrukcjach sztywnych: taczki, kołyski, skrzynki bryczek, *klepoki*. Każdy wytwórca posiada odpowiednią wiedzę o właściwościach materiału i wie jak go najlepiej zastosować. Po wstępnej obróbce uzyskuje się kłocze lub deseczki, które najczęściej strugane są ręcznie lub na kobylicy zwanej gwarowo *dziadkiem* - drewnianej ławie z wpuszczonym w nią pionowym imadłem o nacisku regulowany specjalnym pedałem zwanym ponożem. Dawniej drewno wygładzano szkłem. Obecnie stosuje się inne techniki. Wykorzystywane są też szablony odwzorowujące poszczególne partie zabawek. Do wyrobu poszczególnych detali używane były również inne narzędzia np. kółka do bryczek wykonywano narzędziem o kształcie cyrkla z ostrzem do cięcia, otwory wiercono tzw. *świdrzykiem*, a przy ryzowaniu wzorów posługiwano się *krążydłem*.

Ptaszka struga Emilia Leśniak



Konika struga Teofil Biegun



Zbiegiem lat zmieniało się zdobnictwo zabawek. Pierwsze zabawki pozostawały prawdopodobnie w kolorze naturalnego, surowego drewna. Następnie wprowadzone zostały skromne, kolorystycznie zdobienia, z dominującą barwą błękitno-fioletową. Paleta barw poszerzała się z czasem o kolejne kolory. Współcześnie wykonywane zabawki, zwłaszcza ptaszki, zachwycają żywą kolorystyką i bogactwem barw. Oprócz malowania, dla uzyskania dodatkowych efektów zdobniczych, stosowało się i stosuje również ryzowane ornamenty.



Walenty Biegun przy pracy



Wytwarzaniem drewnianych zabawek trudniły się najczęściej całe rodziny. Poszczególne fazy produkcji zabawki, od pozyskania drewna, jego obróbki, wyrzynania, strugania, wykańczania i zdobienia, były przydzielane poszczególnym członkom rodziny. W pracach tych uczestniczyły również dzieci. Wyrób zabawek stanowił najczęściej dodatkowe zajęcie i źródło dochodu, dla utrzymujących się z gospodarstwa lub obróbki drewna. Początkowo to sami wytwórcy, wędrując po najbliższej okolicy i docierając na największe miejscowe jarmarki w Żywcu i Suchej, sprzedawali swoje produkty. Później handlem zajęli się pośrednicy, którzy rozprawdzali towar od Krakowa po Śląsk. W majowym numerze „Światowida” z 1934 r. opisany jest Stanisław Handzel, który w każdy piątek pojawiał się pod krakowskimi Sukienicami z koszem pełnym stryszawskich ptaszek. Zachwycał się nimi dziennikarz (J.L.) pisząc m.in.: *ptaki jego mają na sobie znamię Boże. Są świetnymi okazami sztuki ludowej, zachwycają oko linią i kolorem*. Dzięki tej relacji możemy dowiedzieć się, że *wówczas za taką drewnianą sikorkę czy słowika płaci się 80 groszy albo i złociaka*.

W okresie PRL-u wyrób zabawek, traktowanych jako rękodzieło ludowe, objęty został państwowym mecenatem, a w sprzedaży zabawek pośredniczyły spółdzielnie z „Cepelią” na czele.

fol. „Światowid” z 26.05.1934 r.



Kraków, Rękawka, fot. R. Reinfuss, lata 30. XX w.



W ciągu dziesiątków lat powstało wiele wzorów zabawek, które wykonywane były seryjnie, w znacznych ilościach. Najstarszymi wzorami były *scyrkowki* czyli grzechotki oraz bryczki z konikami zwane *karetkami* i wózki drabiniaste, które wykonywano w dwóch postaciach – z dwoma konikami lub bez nich. Zdobiono je poprzez malowanie i ryzowanie ornamentem geometrycznym oraz roślinnym podobnie jak kołyski (*kolybki*).





Konie, konie na biegunach, konie na podstawkach z kółkami, koniki. Jako pierwsze powstawać zaczęły *capy*, konie o nieco topornych, „ciężkich” kształtach. W latach 30. XX w. Franciszek Biegun, jako pierwszy w Lachowicach, zaczął wykonywać *wyścigowce* – konie o bardziej smukłej sylwetce i naturalistycznych kształtach.



Swoją długą historię mają również karuzelki z konikami, zabawki o niezbyt skomplikowanym mechanizmie – osadzone na kijku dwa kółka, które obracając się wprawiały w ruch dwa poziome krążki z konikami lub innymi figurkami.





Z czasem, w latach 30. XX w., pojawiły się *klepoki* - ptaki na kółkach, poruszające skrzydłami przy pchaniu, najpierw tylko ryzowane, później także malowane na różne kolory.



Obecnie najpopularniejsze są najróżniejszych rodzajów i wielkości ptaszki i ptaki - jemiołuszki, dudki, szczygły, kukułki, zięby, gile, sikorki, słowiki, sowy, sroki, jastrzębie. Zaczęto je *strugać* na początku ubiegłego wieku. To właśnie drewniane, malowane ptaszki są dziś najbardziej rozpoznawalną zabawką i jednocześnie produktem markowym Stryzawy.







W ostatnich latach zaczęły powstawać nowe wzory, m.in.: owce, krowy, koty, zawieszane bociany z ruchomymi skrzydłami i tzw. chodaki poruszające się po deseczce - pochylni figurki ludzi lub zwierząt. Wraca również do łask, na fali ekologicznej mody, niemalowana, drewniana zabawka.

STANISŁAW LACH



Wokoło 150-letniej historii ośrodka żywiecko-suskiego są twórcy, którzy w sposób szczególnie wpisali się w tradycje wyrobu drewnianych zabawek. Do grona tego należy rodzina Kwaśnych z Lachowic, której nestor przybył z Kurowa i przyniósł wraz z sobą umiejętność wykonywania bryczek. Zabawki wytwarzać zaczęły tam następnie rodziny: Sikorów - z najbardziej zasłużoną, Władysławą, uhonorowaną Nagrodą im. Oskara Kolberga – Pająków, Balcerów, Kapałów i Porzyckich. Jednym z najsławniejszych, zabawkarskich, lachowickich rodów była rodzina Biegunów znana głównie z wyrobu koni i koników. Najszerzej znany z rodu, Teodor, jest laureatem wielu nagród, m. in. Nagrody im. Oskara Kolberga. Do zasłużonych zabawkarzy z tej miejscowości należą też Teofil Szczygieł i Józef Rumiak. Z zabawkarzy koszarawskich wymienić trzeba zwłaszcza Władysława Sternala, twórcę pierwszych *klepoków*, a także Jana Mrowcę, Józefa Pudę i Józefa Walczaka. Prekursorem zabawkarstwa w Pewli Wielkiej był pochodzący z Koszarawy Karol Lach, którego syn Jan oraz wnuk Stanisław (w 2000 r. otrzymał Nagrodę im. Oskara Kolberga), także parali się tym rzemiosłem. W Stryszawie, która słynie z wyrobu ptaszków, ich struganie rozpoczął na początku XX w. Teofil Mentel. Wspomagali go w tym później dwaj bracia: Michał i Józef, a rodzinne tradycje kontynuował jego syn Julian Mentel, który po zawarciu małżeństwa nauczył tej sztuki żonę Stefanię. Ptaszki strugały też rodziny Balcerów i Bogdaników. Szczególne osiągnięcia na tym polu mają, czynne w tym rękodziele również współcześnie, rodziny Klimasarów i Leśniaków. W rodzinach tych tradycje przekazywane są z pokolenia na pokolenie. Z tworzących obecnie zabawkarzy stryszawskiego kręgu wymienić trzeba jeszcze Józefa Lasika, Krzysztofa Balcera i Bogusławę Leśniak pochodzącą z sąsiedniej Suchej Beskidzkiej.

STEFANIA MENTEL



JÓZEF RUMIAK



LUDWIKA KLIMASARA



Ludwika ur. w 1944 r. i Władysław ur. w 1937 r. mieszkają w Stryszawie, prowadzą gospodarstwo rolne. Zajmują się zabawkarstwem. Z drewna lipowego i sosnowego wykonują ptaszki, które następnie malowane są na różne kolory i układane w kompozycje. Ich prace pokazywane były na wielu wystawach w kraju (m.in.: w Bielsku-Białej, Żywcu, Kielcach, Warszawie, Poznaniu) i zagranicą (Włochy, Francja, Austria, Niemcy, Dania, Holandia). Za swoje malowane ptaszki otrzymali sporo nagród i wyróżnień w licznych konkursach. Władysław zaczął wykonywać drewniane ptaszki będąc jeszcze uczniem i kontynuuje rodzinne tradycje (dziadek, ojciec). Ludwika, po wyjściu za mąż, zaczęła dzielić pasję męża. Wspólnie przekazują swoje umiejętności najbliższym. Ptaszki *strugają* wszystkie ich córki: Teresa, Bernadetta, Barbara oraz syn Czesław, a teraz także wnuki. Podczas pokazów organizowanych w szkołach przybliżają zabawkarską sztukę uczniom. Władysław za swoją twórczość otrzymał odznaką „Zasłużony dla województwa bielskiego”, a w czerwcu 2011 r. uhonorowany został Nagrodą im. Oskara Kolberga. Są członkami Stowarzyszenia Twórców Ludowych.

WŁADYSŁAW KLIMASARA



EMILIA LEŚNIAK



Mieszka w Stryszawie gdzie prowadziła gospodarstwo rolne. Urodziła się w 1932 r. Uprawia rzeźbiarstwo, zajmuje się zabawkarstwem. Wykonuje drewniane rzeźby o tematyce sakralnej oraz mające związek z miejscowym folklorem. Wytwarza również drewniane zabawki. Szczególnie upodobała sobie ptaszki: jemioluszkę, gile, czyżyki, sikorki i koniki. Jej prace prezentowane były na licznych wystawach w kraju i zagranicą. Wiele prac wykonywała wspólnie z mężem Edwardem (zm. w 1991 r.). Za swoją twórczość otrzymali liczne nagrody i wyróżnienia. Twórczyni uhonorowana została m.in. Nagrodą im. Oskara Kolberga. Za zainteresowanie rzeźbiarstwem zawdzięcza rodzinnym tradycjom, a zabawkarstwem zajęła się za sprawą męża. Rodzinne tradycje kontynuują córki: Danuta i Janina oraz syn Tadeusz. Swoje umiejętności przekazuje także wnukom oraz uczniom podczas zajęć z edukacji regionalnej. Jest członkiem Stowarzyszenia Twórców Ludowych.



TADEUSZ LEŚNIAK



Mieszkaniec Stryszawy, ur. w 1962 r., syn Emilii i Edwarda, jest instruktorem w miejscowym ośrodku kultury. Uprawia rzeźbiarstwo, zajmuje się zabawkarstwem. W drewnie wykonuje postaci świętych, z zabawek najchętniej różnego rodzaju i wielkości ptaszki: sowy, dzięcioły, jastrzębie. Pierwsze prace wykonał będąc uczniem szkoły podstawowej. Kontynuuje w ten sposób rodzinne tradycje i wykorzystuje umiejętności przejęte od rodziców. Jego prace prezentowane były na wielu wystawach w kraju (m.in.: w Warszawie, Toruniu, Bielsku-Białej, Gdyni, Lublinie, Zakopanem) i zagranicą (USA, Francja, Hiszpania, Włochy, Turcja, Monaco, Austria, Czechy). Za swoje prace otrzymał w konkursach liczne wyróżnienia i nagrody. Swoje umiejętności przekazuje uczniom podczas zajęć prowadzonych przez siebie w Warsztatach Twórczych w Stryszawie. Jest członkiem Stowarzyszenia Twórców Ludowych.



BOGUMIŁA LEŚNIAK



Mieszkanca Suchej Beskidzkiej. Urodziła się w 1962 r. Jest nauczycielką w SP 2 w Stryszawie. Uprawia rzeźbiarstwo, zabawkarstwo, zajmuje się też malarstwem na szkło. Rzeźby, które wykonuje w drewnie, odtwarzają sceny z życia ludzi na wsi. Drewniane zabawki to różnej wielkości i różnych gatunków malowane ptaszki i koniki. Jej prace prezentowane były na wielu wystawach (m.in.: w Krakowie, Bielsku-Białej, Żywcu, Kielcach, Dobczycach, Suchej Beskidzkiej). Otrzymała kilka znaczących nagród (m.in. II miejsce w II Ogólnopolskim Konkursie na Zabawkę Ludową (Kielce, 1994), II miejsce na Międzynarodowym Konkursie Zabawki „Ptaki” (Bielsko, 1999), III nagroda w Międzynarodowym Konkursie „Przyjaciele naszego dzieciństwa” (Bielsko, 2001), III nagroda w Międzynarodowym Konkursie Zabawki i Form Zdobniczych „Fantastyczna Fauna i Flora” (Bielsko, 2002). W 2008 została uhonorowana odznaką honorową „Zasłużony dla kultury polskiej”. Rzeźbić zaczęła w 1984 r. Swoje umiejętności przekazuje uczniom oraz najbliższym, którzy pomagają jej w twórczej pracy. Jest członkiem Stowarzyszenia Twórców Ludowych.



JÓZEF LASIK



Mieszkaniec Stryszawy ur. w 1959 r. Prowadzi działalność gospodarczą. Uprawia rzeźbiarstwo, zajmuje się również zabawkarstwem. Wykonuje rzeźby, głównie duże formy (do 2 metrów), z drewna, sporadycznie z kamienia, poświęcone najczęściej tematyce religijnej lub związane z miejscowym folklorem i przyrodą. We własnym warsztacie wyrabia także różnego rodzaju drewniane zabawki ruchome oraz konie i koniki. Jego prace były pokazywane na wielu wystawach w kraju i zagranicą. W konkursach, w których brał udział otrzymał kilkanaście wyróżnień i ok. 100 dyplomów, zajął kilka razy jedno z pierwszych miejsc. Zaczął rzeźbić mając 8-10 lat ale właściwej twórczości poświęcił się kilkanaście lat później, za sprawą swojego teścia, znanego twórcy, Józefa Mentla, przy którym dopracowywał techniki rzeźbiarskie. Teraz umiejętności stara się przekazać swoim synom. Jest członkiem Stowarzyszenia Twórców Ludowych.



ANDRZEJ SIKORA



Mieszka w Lachowicach. Urodził się w 1960 r., pracuje jako elektryk. Zajmuje się zabawkarstwem. Wykonuje rzeźbione w drewnie i malowane, koniki, bryczki, klepoki, karuzele. Brał udział w wielu konkursach zdobywając tam kilka nagród i wyróżnień (m.in. Bielsko Biała, Kraków, Kielce, Lublin). Jego prace prezentowane były na wystawach w kraju i zagranicą (Rosja (Moskwa), Szwecja, Francja (Paryż, Laroche), Anssi)). Samodzielnie wykonywać zabawki zaczął w 1973 r., a umiejętności przejął od rodziców. Teraz przekazuje je swoim najbliższym, którzy już zaczynają z nim współpracę. Jest członkiem Stowarzyszenia Twórców Ludowych. Jego nieżyjąca już mama, Władysława Sikora, należy do grona najbardziej zasłużonych twórców zabawek ludowych.



KRZYSZTOF BALCER



Mieszka w Stryszawie, ur. w 1969 roku. Z wykształcenia jest stolarzem, zajmuje się rzeźbiarstwem i zabawkarstwem od dziecka. Sztuki tej nauczyli go rodzice, a w rodzinie umiejętności te były przekazywane z pokolenia na pokolenie. Wśród jego przodków był m.in. Teofil Mentel, pierwszy *ptaszkarz* stryszawski. Najczęściej wykonuje konie, karuzelki z konikami oraz duże ptaki: jastrzębie i sowy, a także nowe wzory: koty, bociany, koguciki. Rzeźbi również figury świętych i szopki.

Swoje prace prezentuje m.in. na wystawach organizowanych przez miejscowy GOK. Jego prace były nagradzane i wyróżniane w Konkursie Patroni Kościołów i w gminnym Konkursie Szopka Babiogórska. Brał udział w konkursach organizowanych przez Regionalny Ośrodek Kultury w Bielsku-Białej.



Współcześnie zabawkarstwo traktowane jest jako istotny element dziedzictwa kulturowego. Ważną rolę w popularyzacji i promocji regionalnych zabawek odegrał i odgrywa Wojewódzki (obecnie Regionalny) Ośrodek Kultury w Bielsku Białej, który w 1993 roku rozpoczął realizację programu Beskidzkie Centrum Zabawki Ludowej obejmującego m.in edukację folklorystyczną z zakresu zabawkarstwa. To dzięki zabiegom tej instytucji, wspomagającej miejscowy ośrodek kultury, powstały w Stryśzawie w 1995 roku Warsztaty Twórcze. W ramach tych warsztatów, prowadzonych przez GOK w Stryśzawie, odbywają się zajęcia, podczas których, pod okiem doświadczonych instruktorów – twórców ludowych, dzieci i młodzież mają możliwość nauczenia się *strugania* zabawek i kultywowania regionalnych tradycji.



Dla promowania zabawkarstwa i ochrony dziedzictwa organizowane jest corocznie w Stryszawie - „Święto Zabawki”. Adresowana głównie do dzieci i młodzieży impreza ma m.in. kształtować poczucie więzi ze środowiskiem, tradycją rodzinną i regionalną. „Święto” rozpoczyna się zawsze przemarszem przez miejscowość barwnego korowodu i trwa dwa dni, podczas których odbywają się konkursy na zabawkę i prezentacje grup szkolnych. Ich tematyka jest każdego roku inna, poświęcona jednej z zabawek. W 2011, na jubileuszowym „XV Święcie Zabawki”, był to klepok. Imprezie towarzyszą występy zespołów regionalnych, wystawy zabawek, kiermasze sztuki ludowej i rękodzieła artystycznego.



Zabawki twórców z ośrodka żywiecko-suskiego eksponowane są w największych krajowych placówkach muzealnych posiadających zbiory sztuki ludowej. Koniki, ptaszki, bryczki, klepoki prezentowane były i są na licznych świątowych i krajowych wystawach. W stryszawskiej gminie, którą śmiało można uznać za centrum polskiego zabawkarstwa, nie było dotychczas, poza skromną wystawą w pomieszczeniach Warsztatów Twórczych, miejsca gdzie można by było umieścić stałą ekspozycję i stworzyć ośrodek dokumentacji.



Stało się to możliwe dzięki realizacji projektu „Chronimy dziedzictwo kulturowe członków Euroregionu Beskidy – gmin Gbel’any i Stryszawa” w ramach Programu Współpracy Transgranicznej Rzeczpospolita Polska - Republika Słowacka 2007-2013. Głównym celem projektu, po stronie polskiej, był remont i adaptacja przejętego przez gminę w 2007 roku, wówczas nieużytkowanego i niszczonego, pochodzącego z poł. XIX w. zabytkowego dworku - leśniczówki z przeznaczeniem na siedzibę ośrodka kultury i Beskidzkiego Centrum Zabawki Drewnianej ze stałą ekspozycją zabawkarstwa, ośrodkiem dokumentacyjnym, punktem sprzedaży zabawek i innych wyrobów regionalnych oraz pracownią informatyczno-multimedialną. Uroczyste otwarcie tej nowej placówki kultury, niezwykle ważnej w skali całego regionu, miało miejsce 18 czerwca 2011 roku.





UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO



Projekt współfinansowany przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego
i budżetu państwa w ramach Programu współpracy Transgranicznej Rzeczpospolita Polska - Republika Słowacka 2007-2013

egzemplarz bezpłatny